



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odroczenie do czasu dopłaćcia się 29 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pierwszy jednoczynowy za I kol. 1 mk. 50 fenigów, za II i III kol. 65 fenigów, za IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Reklamiów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pańska Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 5

O walkach na Zachodzie.

General baron von Ardenne pisze w „Berl. Tagb.“:

Zawiadomienie komunikatów urzędowych, że opuszczono Bapaume, Roye, Noyon, wraz z okolicą oraz, że niemieckie skrzydło południowe cofnęło się za Ailette, wywołało w Niemczech poważne obawy. To jest rzecz naturalna i nie można z tego robić zarzutu większej części świata czytelników. Dlatego też trzeba rozważyć tę rzecz na chłodno.

„Times“ kilka dni temu zaznaczył, że obecnie we Francji północnej walczy sześć armii angielskich. „Matin“ pisze znów, że walczy cała armia francuska i połowa amerykańskiej.

Biuro Wolffa oblicza jednak liczbę walczących, którzy w ostatnim tygodniu zaatakowali front niemiecki na półtora miliona.

Von Ardenne twierdzi, że cała ta masa wojsk koalicji, walczy tylko z czterema armiami niemieckimi, mianowicie z armiami Belowa-Marwitza, Hutiera i Garlowitza stanowiąc wobec nich wielką przewagę liczebną.

Czarne wojska armji francuskiej liczy się teraz na setki tysięcy. W dywizjach francuskich liczących po trzy pułki w jednej trzeciej lub dwóch trzecich stanowią bataljony murzyńskie.

Dawniej w kołach niemieckich niedoceniało niebezpieczeństwa wielkiej francuskiej armji murzyńskiej. Już podczas sprawy marokańskiej, kiedy zwracano uwagę Kinderlenowi na to niebezpieczeństwo usłyszano odpowiedź, że w 1870 roku służyło tylko w armji francuskiej 19 tysięcy murzynów, ale, że w Algierze trzeba było pozostawić 50 tysięcy francuzów.

Obecnie pułki murzyńskie karne i ćwiczone, zdolne do szalonych ataków szczególnie, jeżeli je pobudzić alkoholem, nie są bynajmniej przeciwnikiem, któremu można odmówić szacunku. Mniej dobrze murzyni służą w okopach, ponieważ nie wytrzymują ognia granatów.

Obecnie murzyni znacznie wzmagają przewagę liczebną marszałka Focha.

Następne wywody swoje von Ardenne poświęca odrotowi niemieckiemu, przypominając, że Moltke powiedział kiedyś, iż defenzywa w pewnych warunkach może być najsilniejszą formą walki. Dzieje się to wtedy mianowicie, kiedy dany teren dogodny do obrony nie nadaje się do oskrzydlenia ataków przeciwnika wówczas bowiem, słabsza liczebnie armja zmusza przeciwnika do nieprzejścia do ataków czołowych. Te ataki czołowe narażają nieprzyjaciela na duże straty.

Naczelne dowództwo niemieckie, kiedy stało się jasnym, że przeciwnik ma przewagę liczebną błyskawicznie i bez wahania przeszedł do defenzywy.

Odprowadzając ataki przeciwnika cofnięto front niemiecki wskutek czego wysunęto naprzód pozycje skrzydłowe, unikały niebezpieczeństwa. Następnie, nie miały ścigającemu nieprzyjacielowi wyrządzono szkody za pomocą energicznie prowadzonych walk arcygardy.

Ardenne oblicza straty koalicji w ciągu miesiąca na trzysta tysięcy ludzi, poczem dowodzi, iż armja Focha wskutek tego wciąż się zmniejsza, aż wreszcie zrówna się z niemiecką.

Według von Ardenne dzienniki koalicyjne piszą artykuły pełne troski, a troskę owa powiększa jeszcze ustęp francuskiego komunikatu urzędowego z dnia 25 sierpnia, stwierdzający, że pomiędzy Mosą a Mosellą wzięto do niewoli jeńców z czterech jednostek bojowych austro-węgierskich.

Von Ardenne tem samem zawiadamia, że na froncie zachodnim walczą wojska austro-węgierskie.

Jeżeli więc — pisze dalej Ardenne — niemieckie dowództwo wojskowe rozmyśli nie opuścić ruiny Bapaume, Roye i Noyon, i zajęto stanowiska nowe i mocne, to miało po temu poważne powody.

Jeden z nich polega na zamiarze uniczenia w ten sposób oskrzydającego ataku Haiga, który wydłużył swój front ataku, aby wyrzucił nacisk na niemieckie linje komunikacyjne do Donai i Cambrai.

Wspomniawszy dalej o walecznych czynach wojsk niemieckich, kiedy naprzykład pojedyncze bataljony przebijaly się przez żelazny pierścień otaczającego wroga, von Ardenne pisze, że na takiej armji można polegać.

I gdyby zatem front niemiecki miał być cofnięty jeszcze dalej z okropnej pustyni bitew nad Sommą, to taki odwrót nie oznaczałby niepowodzenia.

Obrona niemiecka byłaby wówczas podobna do czelwieka, który podczas wścieklej burzy, chwilowo wchodzi pod dach, dopóki nie przewieje burza.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dnia 4 września 1918 r.:

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk generała-pułkownika v. Böhma.

Po obu stronach Lys wróg, walcząc ciągle z naszymi oddziałami przednimi, dotarł do linii Wulverghen—Nieppe—Bas St. Maur—Laventie—Elichebourg.

Nasze oddziały mieszane stawiały nieprzyjacielowi w tych drabnych walkach skuteczną opór i zabrały jeńców podczas własnego natarcia.

Na froncie bojowym pomiędzy Scarpa a Sommą dzień minął spokojnie.

Nocy onegdajszej cofaliśmy nasze wojska na linje Arieux — Moeuvres — Manancourt.

Ruch ten przygotowany już od kilku dni, dokonany został zgodnie z nakreślonym planem bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela.

Przeciwnik podążył niebezpiecznie za nami dopiero po południu.

Na froncie pomiędzy Moislains a Peronne wróg nie powtarzał swoich ataków.

Po obu stronach Noyon nieprzyjacieli przedsięwzięli silne ataki, skierowane szczególnie na wyżyny pomiędzy Compagne a Bussy.

Wróg, który przed południem i po południu przedsięwzięł 4 razy ataki na wyrobownię w boju 231 dywizje piechoty, został odparty najuporczywiej tak samo, jak na innych odcinkach ofensywnych.

Nad Ailette walki oddziałów wywiadowych.

Natarcia nieprzyjaciela na Coucy le Chateau rozchwiały się.

Między Ailette a Aisne francuzi łącznie z amerykańkami i włoskami ponownie przystąpili po silnem przygotowaniu artyleryjskiem do ataków. Oparliśmy ich, czterykrotnie po zaciętych walkach zbliżka.

Zestrzeliłymi wczoraj 22 samoloty nieprzyjacielskie i 7 balonów na uwięzi. Podporucznik Rumej osiągnął 30 zwycięstwo napowietrzne.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Na południe od Ripont powróciliśmy ze skutecznej wyprawy do rowów francuskich z jeńcami i karabinami maszynowymi.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Na froncie włoskim.

Przez Swajcarje donoszą do lipskich „N. Naohr.“:

Według informacji zurychskiego „Anzeigera“, wszelkiej są dane ku

temu, aby dojść do przekonania, iż włoski teatr wojny będzie miał w tym roku drugorzędne jedynie znaczenie. Na linii frontu w górach nastąpiła zupełna zmiana pogody, mianowicie zimno i śnieg, co utrudnia wszelkie operacje wojenne.

Przymus wojskowy w Irlandji.

„Hamburger Fremdenblatt“ donosi z Hagi: Rząd angielski ostatecznie postanowił przeprowadzić przymocą w końcu przyszłego miesiąca powszechną służbę wojskową w Irlandji. Rząd ma zamiar wysłać do Irlandji 300 000 armje, zaopatrzoną obficie w karabiny maszynowe. Rząd angielski porozumiał się z Wilsonem.

Służba wojskowa w Ameryce.

Do „Frankfurter Ztg.“ donoszą z Ameryki:

Tendencja wprowadzenia obowiązkowej powszechnej służby wojskowej w Ameryce na stałe takte i po wojnie staje się od lipca coraz silniejszą.

Na kongresie republikańskim w Saratoga b. prezydent Taft przemawiał za wprowadzeniem (powszechnej służby wojskowej) w czasie pokoju. Myśli ta zdobywa jednak także i w kołach demokratycznych coraz więcej zwolenników.

Wszechniemieckie cele wojenne.

Na zebraniu wszechniemieckim w Meissen wygłosił mowę generał v. Liebert, poseł konserwatywny do sejmu pruskiego, w której powiedział: „Nie potrzebujemy pokoju na podstawie porozumienia, bo taki pokój oznaczałby ruinę. Musimy trwać przy żądaniu wystarczającego odszkodowania wojennego, musimy ze względu na naszą przyszłość zatrzymać Belgję pod względem militarnym, gospodarczym i politycznym w naszej mocy, musimy ze względu zaopatrzenia nas w surowce utrzymać wielką politykę kolonizacyjną i żądać aby Anglja wydała Turcji wszystkie obszary wydarte jej w tej wojnie.“

„Berliner Tageblatt“ podają treść powyższej mowy zaznaczając, że lista wszechniemieckich żądań jest bądź co bądź coraz krótsza. Zdaje się — powiada — że wszechniemiecy nie żądają już teraz połowy Francji i Calais.

Chwila bieżąca.

— Donoszą z Petersburga, że na krótko przed zabicim Uryckiego dokonany został w pobliżu Smolnego nieudany zamach przeciwko Zimnowiejowi. Sprawca umknął.

— Do Wiednia przybył sekretarz stanu v. Hintze, powitany na dworcu przez posła hr. Wedla.

— Jak podają dzienniki francuskie, panuje ogólne przekonanie, że obrady gabinetu hiszpańskiego przeciągną się aż do 6 września. Następnie odbędzie się rada koronna, na której zapadnie ostateczna decyzja.

— „Reichsanzeiger“ donosi, że cesarz udzielił dotychczasowemu sekretarzowi stanu do spraw zagranicznych dr. v. Kuhlmannowi order orty czerwonego pierwszej klasy.

— „Neues Wiener Journal“ donosi, że Izba poselska parlamentu austriackiego, zbierze się prawdopodobnie 24 września.

— Prezes ministrów Hussarek odbył dnia 4 b. m. konferencję z prezesem Koła polskiego dr. Tertilem.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Neutralność Norwegii.

„Echo de Paris“ — według „Vossische Zeitung“ — twierdzi, że Anglicy narzucają na to, że zapewne miny angielskie wzdłuż wybrzeży norweskich nie działają odpowiednio, ponie waż Norwegii nie udało się trzymać niemieckich łodzi podwodnych zdale od wód norweskich.

Anglja miała żądać od Norwegii, aby ona nauczyła szanować swoją neutralność.

Norwegja, według „Echo de Paris“, zapewne usłucha żądań angielskich.

„Morgenbladet“ podaje w wątpliwą całą tę informację.

Rząd bar. Hussarek.

Korespondent wiedeński „Innsbrucker Nachrichten“ dowiaduje się, że prezes ministrów bar. Hussarek oświadczył stanowczo, iż wszelkie pogłoski, jakoby rząd przygotowywał rewizję konstytucji w duchu stęderowania Austrii, są zupełnie bezpodstawne.

Spisek kontrrewolucyjny.

Urzędowe sowieckie „Izwestija“ piszą:

Dnia 2-go września, zlikwidowany został spisec, który zorganizowany został przez dyplomatów angielsko-francuskich, z szefem misji angielskiej, Lockhartem, francuskim konsulem generalnym, Grenardem i francuskim konsulem Levergne, na czele i który miał na celu przez przekucie pieczęci wojsk sowieckich obalić Radę Komisarzy Ludowych i proklamować dyktaturę wojenną w Moskwie.

Cała organizacja, która działała, przy pomocy fałszywych dokumentów i przepustek, została odkryta. Znalezione m. in. dowody, że w razie udania się przewrotu ogłoszona być miała fałszowana tajna korespondencja rządu rosyjskiego z rządem niemieckim i sfabrykowane być miały fałszywe traktaty, a to w celu wytworzenia przychylniej atmosfery dla wznowienia wojny z Niemcami.

W Rumunii.

Bukareszt, 3. 9. Izba rumuńska przyjęła większością 107 głosów przeciwko trzem projektom uzupełnienia do ustawy, zwiększającej odpowiedzialność ministrów. Uchwalenie projektu tego przyznaje komisji śledczej prawo wydania rozkazu aresztowania ministrów, postawionych w stan oskarżenia.

Zatruta kula.

Z niebioszewickiego źródła donoszą, że kula, która przeszła płuca Lenina była zatruta. Lekarze obawiają się komplikacji, tembardziej, że kula utkwiła w gardle i trzeba dokonać niebezpiecznej operacji.

Przesłuchanie Dory Kapłan.

Kijów, 4. 9. „Golos Kijowa“ donosi, że przy przesłuchaniu sprawcy zamachu na Lenina, Dory Kapłanówny stwierdzono stosunki jej z agenturami samarskimi.

Dora Kapłan jest członkiem stronnictwa prawych socjal-rewolucjonistów, nie uznaje przewrotu październikowego, jest zwolenniczką konstytucyjną, uważa rząd samarski i pochwala interwencję angielską i francuzów.

Uzupełnienia do traktatu brzeskiego.

„Biednota“ z dnia 31-go sierpnia donosi: Na wczorajszym posiedzeniu frakcji komunistów Centralnego Komitetu Wykonawczego odczytano i przyjęto sprawozdanie o umowach uzupełniających do traktatu brzeskiego.

Wyniki są dla nas bardzo korzystne. Pod względem politycznym zapewnił nam sobie ostatecznie zupełną niezależność w sprawach wewnętrznych.

Uzyskaliśmy stopniowy zwrot Białorusi w ciągu najbliższych miesięcy, w miarę jak wypełnimy nasze zobowiązania pieniężne. — W dziedzinie gospodarczej osiągnięto szereg korzystnych umów w kierunku zmniejszenia zobowiązań materialnych, jak również wymiany produktów z Niemcami i Ukrainą. Przepisy uzupełniające będą w poniedziałek przedmiotem obrad w plenum Komitetu wykonawczego.

Reformy w Turcji

Wiedeń. — Jak donoszą z Konstantynopola, najwłaźsze rozporządzenia nowego sultana Mahometa VI oznaczają nowy kurs w wewnętrznej polityce rządu, zmierzającego do sanacji stosunków w państwie tureckiem. Przedewszystkiem znosi się cenzurę wszystkich publikacji prasowych, nie dotyczących się spraw wojskowych, jako też znosi się stan obłączenia we wszystkich miejscowościach, które nie należą bezpośrednio do obszaru wojennego.

Wezuwjazd.

„Bund“ podaje za Agencją Stefanię z Rzymu, że wulkan Wezuwjuż wykazuje coraz bardziej wzmożoną czynność.

Obserwowano wielkie fontanny lawy wyrzucane z krateru i słyszano silne eksplozje. Koło głównego krateru, utworzyły się trzy nowe ogniste paszcze, które nocami żarzą się jak metal rozpalony do białości. Z kraterów ciągle wylewa się lava.

Z RADY STANU.

Wyznaczone na wtorek posiedzenie Rady Stanu nie odbyło się nie tyle może skutkiem braku kompletu, ile z powodu przyczyn natury politycznej.

Było wiadomem, że z pewnej strony pojawił się na interpelacja w sprawie znanej noty rządu polskiego do Berlina, o czem niedawno pierwszą zresztą prasa niemiecka przyniosła informację. Ponioważ dyskusja nad tą interpelacją w Izbie w obecnym momencie z wielu względów nie wydała się wskazaną, względnie, ponieważ nie chciano nad tak ważną sprawą, która z powodu mających nastąpić zmian w gabinetcie jeszcze większą nabrała wagi — dyskutować przy tak małym komplecie, zgodzono się przeto na odłożenie posiedzenia do piątku. Prawdopodobnie zatem wkrótce szeroki ogół polski dowie się czegoś autentycznego a konkretnego o prawdziwym stanie spraw, najbardziej go obchodzących.

Konferencja.

W dniu 3-go b. m. odbyła się na Zamku konferencja, w której wzięli udział członkowie Rady Regencyjnej, prezydent ministerów dr. Steczkowski dyrektor departamentu politycznego, Janusz ks. Radziwiłł i dyrektor kancelarii Rady ministrów dr. Wroblewski. Tematem obrad była podobna kwestja zmiany gabinetu.

W sferach politycznych istnieje zapatrywanie, że przesłanie gabinetowe, o ile istnieje wogóle, zażegnane zostanie w krótkim przeciągu czasu. Najsilniejszym kandydatem na premiera jest Janusz ks. Radziwiłł. Grupa osobistości przybyłych z Rosji a sku piających się około marszałka p. Pułaskiego wysunęła kandydaturę p. L-dnickiego. Mówi się również o kandydaturach p. Kucharzewskiego i E. hr. Sapiehy.

Narady polskie w Paryżu.

Jak donoszą przez Kopenhagę, w Paryżu ma się odbyć wkrótce ważna narada

członków narodowego komitetu polskiego. W naradach uczestniczyć będą przedstawiciele komitetu z Francji, Anglii, Włoch i Ameryki, a zatem panowie: Roman Dmowski, Erazm Piltz, Jan Rozwadowski, Marian Syeda, hr. Maurycy Zamoyski, hr. Ludwik Sobanski (z Londynu), Konstanty Skirmunt (z Rzymu) i Franciszek Bronczak (ze Stanów Zjednoczonych).

Uroczystość kościelna.

W dniu 3 b. m., jako w 4-tą rocznicę elskcji kardynała de la Ciesa na Stolicę Apostolską pod imieniem Papieża Benedykta XV, odprawiono w świątyniach katolickich uroczyste nabożeństwo z odśpiewaniem „Te Deum laudamus“.

W piątek, d. 6 b. m. jako w rocznicę koronacji Ojca św. odbędzie się o godz. 9 ej z rana w kościele katedralnym w Warszawie uroczyste nabożeństwo, które odprawi ks. prałat Chełmiński.

Na nabożeństwo obecni będą członkowie Rady regencyjnej i przedstawiciele rządu polskiego.

Nawi biskupi.

Niezależnie od nominacji J. E. ks. Biskupa Fulmana, Ojciec św. Benedykt XV, mianował biskupem diecezji podlaskiej ks. dr. Henryka Przędzińskiego, protonotariusza apostolskiego i wikariusza generalnego.

Oprócz tego na wznowioną stolicę ryską, która ma objąć Kurlandję, Inflanty i Estonję, mianowany jest ks. Edward hr. O. Rourke, wikariusz generalny diecezji mńskiej, na wskrzeszoną również diecezję kamieniecką — ks. Piotr Mańkowski, wikariusz generalny diecezji łucko-żytomierskiej.

Po nominacji

J. E. ks. Biskupa M. Fulmana.

Z powodu nominacji J. E. ks. Biskupa Mariana Fulmana na stolicę biskupią w Lublinie w środę o godz. 6 i pół wieczorem na plebanji św. Zygmunta zebrało się duchowieństwo m. Częstochoy na czele z ks. dziekanem Wróblewskim, który wygłosił serdeczną przemowę okolicznościową podnosząc w niej owocną działalność społeczną Nominata, gotowość do poświęceń i koleżeńską przystępnosć, tudzież wyrażając nadzieję, iż będzie Biskupem, godnym dla Kościoła i Ojczyzny.

Na przemowę powyższą odpowiedział wzruszony J. E. ks. Biskup Fulman, dziękując za gorących słowach za okazaną życzliwość i przyrzekając utrzymywać nadal związek duchowy z miejscowem duchowieństwem i Częstochoją.

O godz. 8-iej wieczorem Przewielbionemu Nominatowi złożyła adres hołdowniczy Rada Opiekunów m. Częstochoy. Przemowę w imieniu członków Rady wygłosił wiceprezes Januszewski, podkreślając zasługi Jego Ekscelencji dla miasta i kraju, oraz wznosząc pod koniec przemowy okrzyk: „Niech żyje Biskup lubelski!“

W odpowiedzi Najdostojniejszy Nominat dziękował poszczególnym członkom R. O. a w szczególności p. Januszewskiemu za współpracę dla dobra ogółu.

Wczoraj J. E. ks. Biskup Fulman otrzymał depesze gratulacyjne: od b. rektora Akademii Petersburskiej, ks. d-ra Radziwiewskiego oraz ministra spraw wewnętrznych p. Steckiego, który w serdecznych słowach złożył hołd i powitał pasterza ziemi lubelskiej.

Wczoraj o godz. 9 i pół rano J. E. ks. Biskup Fulman celebrował dziękczynną Mszę św. przed cudownym obrazem Matki Boskiej na Jasnej Górze.

Jak dowiadujemy się, na akt konsekracji, który odbędzie się prawdopodobnie na Jasnej Górze, zapowiedziany jest i przyjazd biskupów galicyjskich.

KRONIKA

— Otwarcie Wystawy ogrodniczej. Ogólne zainteresowanie w szerokich kołach częstochowian i okolicznej ludności wzbudziła Wystawa ogrodnicza, której otwarcie nastąpi w dniu dzisiejszym o godzinie 4 po południu.

O ile możemy wywnioskować z dotychczasowych przygotowań, wystawa pod względem doboru ekspozatów zapowiada się nader interesująco i spodziewać się należy, że będą ją z wielką ciekawością i liczną rzeszą publiczności.

Dla strudzonych Sekcja przeciwzabrzaca urządziła suto zaopatrzone bufet.

Na placu wystawowym przygrywać będzie orkiestra.

— Z komitetu Wystawy. Dzis o g. 4 po poł. dniu odbędzie się na półkach doświadczalnych uroczyste otwarcie Wystawy ogrodniczej. Aktu poświęcenia dokona ks. kan. Wróblewski. Ekspozycje ze względu technicznych sądowno będą przed otwarciem wystawy, o godz. 1 po poł.

W skład komisji, przyznającej nagrody za ekspozycje nadesłane wchodzi: delegat Ministerstwa Rolnictwa p. Szeniela jako przewodniczący, Skawinski z Tow. Ogrodniczego w Warszawie i p. Kolaczowski ze Związku ogrodników w Łodzi. Do powyższej komisji przydzielony będzie jako delegat miejscowy p. Sochaczewski.

— Wynik kwesty p. h. „Ratujcie dzieci”. Według ostatecznego obliczenia, wynik kwesty Ogólnokrajowej w Bów. częstochowskiem przedstawia się następująco: w walucie markowej zebrano marek 17.998,38; w rubliwej — rubli 1615,27; w austriackiej — koron 491,65.

Największy rezultat osiągnęła wieś Białochowia gdyż 3:83,6 mk.; 25,21 rb., 4,59 koron, a to dzięki nieustrudzonej działalności miejscowej Rady Opiekunkowej z ks. Kubowiczem i p. Zajackowskim na czele. Następnie Kłobucko, Krzepice, Kamienica Polska, Kuznicka i Raków.

— Z urlopu. P. Januszewski, kierownik wydziału finansowego w Magistracie wrócił z urlopu.

— Z Sekcji kolonii letnich. Zarząd kolonii letnich nastąpił nam następujący komunikat:

We wtorek o g. 4 po poł. odbyło się uroczyste zamknięcie półkolonii przy ul. Starej prowadzonej przez Sekcję kolonii letnich T. w. Dobr. dla chrześcijan, a utrzymywanej głównie kosztem Rady Opiek. miejskiej.

Główną opiekunką półkolonii przez cały czas wakacji była d. r. Wasiłewska. Kierownictwem bezpośredniem zajmowały się dwie ochotniczki.

Na półkolonii znalazło pomoc 50 dziewcząt z ochron R. O. m. Częstochowy. O pożytku tego rodzaju osobomnie dzieci od wpływu zęchatych mieszkań, niezdrowego pokarmu i pozostawienia ich w czystości, na zarowem podwyższeniu i świeżem powietrzu świadczyły rumiane buziaki, życie, ruchliwość i przyrost wagi ciała.

Przybyło 10 osobom p. 3 funty, 8 os. po 4 funty, 6 — po 5 f., 2 — po 6 funt, reszcie po 1 funt.

We wszystkich na sali i wokół dzieci znać widać czystość i porządek, co jest niezaprzeczonej zasługą macierzyńskiej iscie opieki, jaką świadczyła Główna opiekunka i panie ochotniczki, które fachowo i z oddaniem zajmowały się małymi pociechami.

Zakonieczne uwielnity popisy młodocianych listot, udatne wierszyki, ilustrowane, prosienki żółwki i podziękowania ze strony dzieci dla Zarządu Kolonii letnich.

Należy się serdecznie „Bóg zapłać” Radzie Opiekunkowej, że daje możność ratowania dziecka częstochowkiego, a w szczególności J. E. ks. Fulmanowi i p. A. Januszewskiemu, że wszelkie poczynania Sekcji kolonii letnich w dziedzinie ratownictwa dziecka serdecznie popierają i ułatwiają.

Serdeczna podzięką kierownictwu kuchni pod Jasną Górą, jak i Magazynowi R. O. za smaczne obiady i rychłe dostarczanie produktów żywnościowych.

— Co kosztuje szpital. Według wykazu szpitala N. Marij Panny w czasie od 1 kwietnia do 1 lipca r. b. wydatki szpitala dosięgły sumy 36,319,72 mk., z tego wyżywienie personelu kosztowało 4020,50 mk., — chorych 12,714,30 mk., a koszta materiałów opatrunkowych wyniosły 13,832 mk.

— Na schronisko. Na dalsze prowadzenie schroniska dla dzieci w Krupce; Ministerjum opieki społecznej i ochrony pracy wyznaczyło Radzie Op. Powiatowej 500 mk. miesięcznie.

— Nowa ochrona. Staraniem R. Op. pow. we wsi Szarki gm. Kuznicka zostanie otwarta wkrótce ochrona.

— Przeniesienie szkoły. Ochroną z Korzonka z powodu braku lokalu przeniesioną została do wsi Wygoda.

— Pytanie na tle wojny. Coraz częściej na wokandach przeważnie sądów pokoju figurują sprawy, wynikające z zobowiązań, których terminy strony określiły w zależności od chwili zawarcia pokoju. Określenia takie nie zawsze są ścisłe, a ujęte są mniej więcej temi słowy:

„W przeciągu miesiąca od zawarcia pokoju”, lub

„W przeciągu miesiąca od zawarcia pokoju rosyjsko-niemieckiego”.

„Na cały okres trwający się wojny” i tak dalej.

Rozumie się, że zbliżający się termin umowy wtrąca dłużników w tak pesymistyczny nastrój, że stają się sceptycami i usiłują zachwiać optymistyczny pogląd wierzących w pokój wierzycieli.

Niedawno sąd pokoju w Warszawie rozwał podobną sprawę między p. Aspitem i Michelsonem o 20 rb. płatnych „po miesiącu od zawarcia pokoju”.

Pozwany dowodził, iż z pokojem należy utożsamiać przywrócenie normalnych stosunków ekonomicznych, co jednak jeszcze nie nastąpiło.

Sąd jednak zasadził na rzecz wierzyciela poszukiwaną sumę, innemi słowy uznał, że wojna się skończyła.

— Samobójstwo. W tych dniach niejakiej Alzky Jakobowicz, lat 24, mieszkaniec Częstochowy podeszła sobie nożem gardło w celu samobójstwa.

Desperata odwieziono do szpitala miejscowego.

WRAŻENIA I UWAGI.

W pewnych sferach miejscowej inteligencji utarło się mniemanie, że prasa winna stać na straży nietyłe interesów społeczeństwa, ile poszczególnych instytucji, nie mających nie wspólnego ani z filantropją, ani ze sprawami państwowymi natury. Wstarczy już, gdy jakieś przedsiębiorstwo handlowe lub zrzeszenie kilkudziesięciu osób pokrewnego zawodu zowie się stowarzyszeniem, aby rościć sobie pretensje do instytucji społecznej, której interesy powinna, oczywiście, popierać prasa, umieszczając bezpłatne wzmianki, zawiadomienia, komunikaty itp. Po innych miastach praktykowane są całkiem odmienne zwyczajaje: zawiadomienia o zebraniach stowarzyszeń, spółek, związków i korporacji umieszczane są zazwyczaj w płatnych inseratach. Ale u nas inaczej, bo to naturalnie rzecz bardzo wygodna i nie pociągająca za sobą żadnych kosztów.

Ktoby tam wrzucił się losiem zecera lub dziennikarza! Zecer może się karmić tłustym drukiem, albo tuszem drukarskim. A dziennikarz? — o ten sobie z pewnością nie da krzywdy zrobić: codziennie może sobie zjadać kasełki dziennikarskie, podlane zwietrzalym sosem dowcipu.

Tego rodzaju błędne poglądy należałoby jaknajrychlej z naszego gruntu wykreślić. Osoby, mające nieuzasadnione pretensje do bezpłatnych wzmianek i zawiadomień, powinny sobie zawsze przypomnieć w stosownej chwili, że reklama jest dla stowarzyszenia — dźwignią interesu, a dla pisma — źródłem dochodu.

Z kraju.

□ Sprzedaże domów. Popyt na domy w Warszawie wzrasta z dniem każdym. Domy nabywają w części rolnicy, ale przeważnie wzbogaceni paskarze. Ceny idą szybko w górę. W tych dniach zdarzył się wypadek, że nabywca sprzedał dom na Powiślu przed ukończeniem formalności sprzedażnych z zarobkiem zgóra 100,000 mk.

Wobec tego, na posiedzeniu informacyjnem w Stow. właścicieli nieruchomości przy ul. Miodowej dr. M. Przybrowski wyzwał stowarzyszonych, aby nie spieszyli się ze sprzedażą domów — mimo to, że narzekają na zrujnowanie własności nieruchomości w czasie wojny.

□ Napad na szosie suchodniowskiej. W piątek o godzinie 9 rano, na szosie pomiędzy Kielcami a Suchodniowem trzech bandyci uzbrojeni, w rewolwerze dokonali napadu na urzędnika c. i. k. urzędu leśnego, p. Sierosławskiego. Napadu dokonano na 12 wiorście niedaleko Zagnańska. Bandyci uprowadzili p. Sierosławskiego i furmana, związali ich i zrabowali p. S. 12000 kor., które wzięli do Suchodniowa. Związanych oraz konia i bryczkę bandyci pozostawili w lesie, sami zbiegli.

□ Wyrok śmierci. Jak donosi „D. W. Ztg.” — wyrokiem sądu polowego przy gubernatorstwie warszawskim z d. 20 sierpnia br. został skazany na śmierć Aleksander Stahl z Warszawy, ponieważ wbrew rozporządzeniu posiadał broń, co stwierdzono podczas napa-

du na żołnierzy niemieckich. Wyrok wykonano w dniu 29 zm o g. 8 i pół rano przez rozstrzelanie.

Muzyka jako przedmiot naukowy.

Poza granicami kraju naszego muzyka uważana jest jako przedmiot naukowy i kształcący. Pod wyrazem muzyka rozumieć nieco więcej, jak zagranie polki, marsza, walca i etc. Muzyka, pod względem treści i stylu jest niezmiernie bogata a różnorodna. Rozbrzmiewa w świątyni pańskiej — majestatycznie i poważnie, wiedeńscy rycerze do ataku, opiewa triumf zwycięzców, ilustruje i potęguje akcję dramatyczną w oratorjach i operach, uplastyczniając ich treść, wyposażoną często w wielkie formy cykliczne sonat, symfonii, kwartetów smyczkowych itp.

Pod względem naukowym zaś należy muzykę rozumieć z właściwego punktu widzenia. Wszak nauka przedmiotów teoretycznych, jak zasady harmonii, kontrpunkt, nauka kompozycji — w tem budowa zdań i okresów, prawidłowe rozwijanie i opracowywanie tematów, historią i estetyką muzyki, literaturą i muzykologią — są przedmiotami poważnymi i długich studiów. Na uniwersytetach zagranicznych istnieją specjalne wydziały muzykologii, a mamy już i polskich doktorów muzyki w osobach pp.: Chybińskiego, Jachimeckiego, Reisa i wielu innych, którzy swemi studjami i traktatami o muzyce wzbogaciła uboga na tem polu literaturę polską dziełami np. „O psalmach Gomółki”, „O kapeli rorantystów krakowskich”, „O pieśni Boga Rodzico” oraz dziełami krytycznymi. Nauka muzyki, pojęta właściwie, jest przedmiotem koniecznym dla dopełnienia ogólnej wiedzy i wychowania. Jako sztuka abstrakcyjna — uplastycznia umysł, wyrabia pamięć, cierpliwość oraz, co najważniejsza, zmysł orientacyjno-kombinacyjny — jest więc przedmiotem przygotowawczym i współdziałającym w nauce przedmiotów ogólnonaukowych.

Poczucie zaś piękna i właściwy pogląd na sztukę wyrabia obok przedmiotów teoretycznych prawidłowa nauka gry. Niezmiernie ważne zastosowanie, oprócz gry na instrumentach w nauce muzyki, mają śpiewy w szkołach i seminarjach nauczycielskich, oraz uwzględnianie przez ludzi naturalnie powołanych przynajmniej pewnych wiadomości, dotyczących historii muzyki, zwłaszcza polskiej, oraz niezbędnych przedmiotów teoretycznych; ze względu na to, że niejednemu wypadnie uczyć śpiewa rzeczowo i objaśnić — nieraz kim był Gomółka, Chopin lub Moniuszko.

L. Wawrzynowicz.

Rozmaitości.

Obłęd na kazalnicy. W Danji w miejscowości Hejepar, pastor miejscowy, nazw. Maeller, (syn znanej w Danji feministki p. Jutty Moeller), dostał obłędu w chwili kiedy wygłaszał kazanie na mównicy. Nagle bez żadnej przyczyny, wyjął rewolwer i zaczął strzelać do nabożnych słuchaczy, przyczem zranił kilka osób. Po dłuższej chwili dopiero zdolano wderać się na mównicę, i obezwładnić szaleca.

Wojna staroów. Interesujące zestawienie wieku wybitnych postaci obecnej światowej wojny podaje „Germania”: Hindenburg na przszło lat 70, kanclerz Rzeszy niemieckiej, hr. Hertling 76 lat, zapalczywy Clemencau 77, francuski wódz naczeiny Foch 69, prezydent Wilson i gen. Petain mają 62 lata, admirał Sims 60. Młodszym od 59 letniego cesarza Niemiec są: amerykański gen. 58-letni Pershing, angielski naczeiny wódz na froncie zachodnim, sir Douglas Haig liczący 57 lat, włoski głównodowodzący, generał Diaz 57, angielski premier, Lloyd George 55 i generał Ludeendorf 53 lat. Młodym naprawdę jest tylko jeden, a tym jest — cesarz Austrii.

100 wypadków zatrucia mięsem. Z Wiednia donoszą: Zdarzyło się tu znowu 14 wypadków zatrucia mięsem. Dotąd zaszło w Wiedniu ogółem 100 wypadków zatrucia mięsem, z tego 20 wypadków śmiertelnych.

Stróż
potrzebny zaraz ul. P.
Majj 39 1049

Sprzedam
konie ul. Panny Marij 39

lrysy najlepsze
z gwarancją za dobroć
i wysoką wartość odcy-
wają poleca Fabryka Cu-
ków Mieczysława We-
bera ul. P. Marij 29.

Teatr „**PARYSKI**” Ulica Panny Marji
— — Nr. 19. — —

Program od Wtorku 3 Września do
Piątku 6 Września r. b. włącznie.

JEJ WIELBICIEL
CZYLI
Za zamkniętymi drzwiami

Sensacyjny dramat zyciowy w 6-ciu aktach. Premjowana
piękność i słynna gwiazda kinematograficzna

Leda Nowa w roli głównej

Nad program: **Tanki niemieckie zdjęcie z natury.**

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją
p. Czesława Żaka.
Siuchacza Konserwatorium Warszawskiego.

CENY MIEJSK
ZWYKŁE

Dla dzieci wejście wzbronione.
Bufet cukierniczy przy teatrze.

Teatr „**ODEON**” ul. Panny Marji № 27.

Program od Wtorku 3-go do piąt-
ku 6-go Września r. b.

DZIWIWI LUDZIE...

Przepiękny dramat nastrojowy w 5-ciu aktach,
z ulubienicą Publiczności, uroczą

Henny Porten w roli
głównej

N A D
PROGRAM: **Zepsute okiennece (komiczny)**

Anons: Słynna piękność
wiedeńska **Mia May** wkrótce ukaże się w największej sensacji chwili w prze-
pięknym romansie osiutym na tle wojny obecnej p. tyt.
„OFIARA”.

— Orkiestra koncertowa pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. Rafała Kantora. Bufet cukierniczy przy teatrze —
Dla młodzieży wejście wzbronione — — Ceny miejsce zwykłe — — Szczegóły w afiszach i programach.

Zarząd T-wa Opieki Szkolnej

zawiadamia, że zapisy do gimnazjum przyjmuje codziennie kan-
celarja w lokalu bursy (ul. Staszycyca № 3) w godzinach od
10—12 i od 4—6 po południu

Egzaminy rozpoczną się w czwartek dnia 5-go września.
W dniu tym wszyscy kandydaci winni się zgłosić do lokalu
bursy o godzinie 3-iej po południu.

Lekeje rozpoczną się 12-go września.

DOKTOR
Stefan Purski

przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Pn. od 12-2
choroby skórne i weneryczne
Częstochowa ul. Piękną 5.
1-sze piętro. 754—

Stanisław Rumszewicz

adwokat przysięgły
w Częstochowie ul. Piękną 7.
(1. piętro front obok Sądu Pok. II Okr.
Przyjmuje od 2-iej do 5. południu
z wyjątkiem niedziel i świąt.

DOKTOR
Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.
Choroby skórne weneryczne
i dróg moczowych.
Ordyanje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 877—

Nauki gry na fortepianie,
skrzypcach, przedmiotów teo-
retycznych i śpiewu w szkołach
i towarzystwach udziela

F. WITESZCZAK

ul. Panny Marji № 38. 0191—

Zginęły rękawy rozprute. Zna-
lascz rzący oddać za na-
grody. Kościuszki Nr 11) oraz stół do sprzedania
kantor pism. 0291—

Lampa salonowa wisząca z świecz-
nikami do sześciu świec
0291—

Meble różne sprzedam w cią-
gu dwóch dni ul. Zielo-
na Nr. 27 Morawski
0153 |

Kółka dwa politurowane są do
sprzedania. Ostatni brzo-
sł ul. Bór Nr. 27 1056—

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec

ul. Panny Marji № 10.
Wymywanie zębów bez bólu. Plomby.
Zęby sztuczne. Korony.
Laboratorium zębów szlucowych.
odcz. od 9-11 i 3-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

Do sprzedania
tęraz piękny ogród owo-
cowy i warzywny, dom
muruwany (parter 4 po-
koje) przestzeń podług
planu lok. kw. 27877.
Posiega narożna przy
ul. Ciemnej i św. Jana
100 kroków od Rynku
Wielu. blisko parku i
klastoru. Do transakcji
proszę się zgłaszać we
wtorek dn. 10 b. m.
od rana w Hotelu Kalis-
kim Kluskas

Dwa weksle
po rb. 200 każdy z wy-
stawienia Franciszka Ra-
chowala w roku 1912 na
zlecenie Franciszka Janu-
sa zaginęły. Zastrzeżę się
przed nabyciem. Franci-
szek Janus 1040—

Dziewczyna
18 lat Eugenia Jędrzej-
kiewicz chorą uniesz. wy-
szła z domu szeslego pią-
tku i dotąd nie wróciła;
boso, włosy czarne obcię-
te, w ciemnej sukience
Ktoby coś wiedział o sa-
ginitonej proszony jest o
zawiadomienie rodziców
Barbary 28—

Zginął
kwit lomb. kasy Pożycz.
Oszczyd. Nr. 42099—
1038—

Z powodu
wyjazdu jest do sprze-
nia garnitur mebli mie-
nowych składający się z
stołu z marmurową pły-
tą, 6 krzeselek, dużego
lustra z konsolą oprócz
tego biurko damskie, lan-
pa, i obrazy. Jasnogórka
24 dom w ogrodzie
1054—

We środę
dn. 4 b. m. zgubiono da-
ski, czarny zegarek i
gwiazdka na kopcach
Usołowego znalazcą upi-
sa się o swrot za wy-
nagrodzeniem ul. Ko-
ściuszki 39 m. 12 1059—

Pokoju
poszukuje (możliwie w
meblowanym) w okoli-
cach alei lub ulicy Ko-
ściuszki przy rodzinie
oddzielniem wejściem i
oswietleniem. Oferty do
H. T. f Adm. Gońca. 61

We środę
wieczorem zgubiono w
alei i portmonetkę srebro-
kowiastą zawier. 150 mk.
Usołowego znalazcą pro-
szę o zwrócenie do Adm.
Gońca za nagrodą 30 mk.

Potrzebny
stróż lub stróżka ul. Ber-
kary 11 10251—

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkowskwi.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”